

(NIE) CODZIENNOŚĆ LWOWSKICH STUDENTÓW PO ATAKU ROSJI NA UKRAINIE**WPROWADZENIE**

6 kwietnia 2014 roku świat obiegła informacja o wojnie w Donbasie. Rosja zaatakowała Ukrainę i rozpoczęła wojnę hybrydową. Winno się to odczytywać również jako sygnał dla państw Europy Środkowej, ale i całej Unii Europejskiej. Wspólne bezpieczeństwo zostało zachwiane, a aneksja Krymu spowodowała transformację władz Władimira Putina (Stępniewski, 2014). Kryzys przybrał na sile 24 lutego 2022 roku, kiedy to Rosja dokonała inwazji na Ukrainę, która znalazła się osamotniona pomiędzy Rosją a NATO. Dla strony ukraińskiej pogłębiły się problemy z bezpieczeństwem, suwerennością, możliwością rozwoju gospodarczego oraz propagandą. Skutków wybuchu wojny jest bez liku. Wywołał on polikryzys związany między innymi z bezpieczeństwem, żywnością, polityką, gospodarką, ekonomią, energetyką, militarnością, zdrowiem psychicznym i fizycznym (Krzykowski, 2022). W wyniku brutalnego ataku Rosji na Ukrainę zmobilizowano armię i rozpoczęły się walki na froncie. Jak jednak, w pierwszym okresie po rozpoczęciu wojny, wyglądało życie codzienne lwowskich studentów, którzy pozostali w ojczyźnie? Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzenia na powyższe pytanie.

Badania dotyczące codzienności wojny są tematem często podejmowanym w naukach socjologicznych. Na gruncie polskim powstało wiele prac dotyczących życia codziennego podczas II wojny światowej. Badania te opierają się na wspomnieniach świadków — zapisanych i mówionych, a zatem dokumentach osobistych, ale i urzędowych. Podczas przeglądu literatury zauważyć można, że wiele artykułów dotyczy życia codziennego powojennego lub wojennego. Wydano także wiele serii pamiętnikarskich opieczętowanych wstępem wydawniczym. Anna Czocher opisała życie codzienne pod okupacją niemiecką do czerwca 1941 r. Przeanalizowała przesiedlenia, potrzeby mieszkańców, zsyłki na roboty do Rzeszy, stan sanitarny i przyrost naturalny. Autorka wskazała jednak, że temat jest niewyczerpany (Czocher, 2020).

Powstało mnóstwo monografii na temat wojny. Marta Milewska w *Obliczach wojny* opisała, jak głosi tytuł, *Życie codzienne w Warszawie w początkowej fazie I wojny światowej*. Autorka zbadała różne aspekty życia codziennego — wyzwania i trudności mieszkańców. Opisała także organizację samopomocy na początku I wojny światowej (Milewska, 2021).

Przygotowano także wiele prac o zagranicznych konfliktach. Chutkyi w artykule *Everyday life of the students and teaching corporation of Kyiv universities during the First World War* dotyczy życia kijowskich studentów oraz nauczycieli akademickich podczas I wojny światowej. Celem owego artykułu było zbadanie wskaźnika narastających zmian w nastrojach ludności ukraińskiej. Autorzy wskazują, że zastosowali między innymi metodologię strukturalno-systemową, analityczną, syntezową, historyczno-typologiczną, porównawczo-historyczną, historyczno-typologiczną czy problemowo-chronologiczną. Studenci kijowscy mieli zerwać z tradycją, mimo iż odczuwali ogromny wpływ Imperium Rosyjskiego na wartości. Wychowankowie Uniwersytetu stali się inicjatorami działań, których celem była zmiana ustrojowa; otwarcie wystąpili przeciwko władzy (Chutkyi, 2023).

W książce *Vienna and the Fall of the Habsburg Empire. Total War and Everyday Life in World War I*. Maureen Healy ukazała życie codzienne podczas I wojny światowej w stolicy imperium Habsburgów. Koncentruje się na konfliktach rozgrywających się na ulicach, w szkołach czy mieszkaniach. Opisuje dzieci i kobiety, którzy były poza frontem, gdy mężczyźni stawali do walki. Sama analiza opiera się na wojennych listach obywateli do władz państwowych (Healy, 2004).

W monografii poświęconej życiu mieszkańców Sarajewa podczas wojny w Bośni Ivana Maček ukazała sens normalności w życiu codziennym. W oblężonym mieście ludność cywilna starała się uporać z codziennym zagrożeniem życia. Dochodziło do przemian w stosunkach społecznych i religijnych. Badaczka przez sześć miesięcy prac terenowych wykonała obszerne wywiady nieformalne z około 60 osobami w Sarajewie. Opiera się także na własnych doświadczeniach wojennych. Z badań tych wynika, że normalność uległa zatarciu. Okazało się to kluczem do poradzenia sobie z wojną, nieustannym lękiem (Maček, 2000). Teorię codzienności do analizy procesów społecznych wykorzystwała także Teresa Koloma Beck. Badaczka skoncentrowała się na wojnie domowej w Angolii i jej wpływie na normalne życie, a także skutkach w powojennej rzeczywistości (Koloma Beck, 2013).

Równie interesujące ujęcie życia codziennego w czasie konfliktu, w tym wypadku izraelskiej okupacji, przedstawił Jan Busse w *Everyday life in the face of conflict: Sumud as a spatial quotidian practice in Palestine*. Badacz skoncentrował się społecznych i politycznych implikacjach życia w warunkach konfliktu. Dokonuje on próby udowodnienia, że codzienność nie została zakłócona, do życia w konflikcie trzeba się dostosować. Opiera się na koncepcji kulturowo skryptowych projektów życia Stephana Lubkemanna i ukazuje, że w celu ucieczki od wojny aktor społeczny dostosowuje się do nowej rzeczywistości (Busse, 2022).

Przeprowadzone na potrzeby tego artykułu badanie wnosi wkład do określenia wpływu konfliktu na peryferiach, nie na linii frontu — analizowane wspomnienia należą do studentów, którzy

znajdują się w stosunkowo bezpiecznym Lwowie, jednakże odczuwają skutki wojny. Wyjątkowość samego materiału można odnajdować w czasie, w którym go zebrano, tuż po rozpoczęciu wojny w 2022 roku, a także w samej narracji — są to dokumenty osobiste, pamiętniki, a zatem oddają perspektywę indywidualną, intymną.

CODZIENNOŚĆ I NIECODZIENNOŚĆ

Koncepcją życia codziennego w naukach socjologicznych zajmował się między innymi Norbert Elias. W *Zum Begriff des Alltags* wskazał socjologiczne szkoły codzienności. koncentrują one uwagę na subiektywnych aspektach życia ludzi, którzy żyją w społeczeństwie — w jaki sposób osoby zaangażowane doświadczają tychże aspektów (nieoficjalnych i instytucjonalnych). Struktura życia codziennego nie ma charakteru autonomicznego, lecz jest częścią integralną egzystencji. Pochylił się także nad intuicyjnym, potocznym rozumieniem kwestii życia codziennego (Elias, 1978). Wyróżnił 8 ujęć z ich przeciwnościami, istotnych do wyobrażenia codzienności:

Rodzaje współczesnych terminów potocznych i ich terminy przeciwstawne	
Życie codzienne	święto
Codziennność = rutyna	Niezwykłe, nie rutynowe
Codziennność = dzień pracy (zwłaszcza pracowników)	Burżuazyjne, życie w luksusie, z zysków, bez pracy
Życie codzienne = mas ludowych	Życie wielkich i potężnych
Codziennność = obszar wydarzeń codziennych życia	„Wielkie” wydarzenia, tj. główne i państwowe działania w historii
Życie codzienne = życie prywatne (rodzina, miłość, dzieci)	Życie publiczne lub zawodowe
Codziennność = sfera naturalnego, spontanicznego, bezrefleksyjnego i prawdziwego przeżywania i myślenia	Strefa odbitego, sztucznego, niespontanicznego, zwłaszcza naukowego doświadczenia i myślenia.
Codziennność (codzienna świadomość), uosobienie ideologicznego, naiwnego, bezmyślnego i bezbłędneho doświadczenia	Autentyczna, prawdziwa świadomość

Źródło: Opracowanie własne na podstawie:

Norbert Elias, *Zum Begriff des Alltags*, Materialien zur Soziologie des Alltags, 1978, s. 26.

Z powyższej tabeli wynika, że codzienność jest naturalną, rutynową, prywatną sferą życia, w której jesteśmy bezrefleksyjni, naiwni i prawdziwi w swoim przeżywaniu oraz doświadczaniu. Niecodzienność ma zaś konotacje z niezwykłością, działaniami historycznymi, niespontanicznością i autentycznością. Codzienność jest intersubiektywna i nierefleksyjna.

Peter Ludwig Berger i Thomas Luckmann niecodziennosc definiują jako zdarzenia niezależne od człowieka, zalamujące życie codzienne. Możemy do nich zaliczyć katastrofy, wojny czy śmierć bliskiej osoby (Berger, Luckmann, 1983). Wskazują, że świat ten nie wymaga uzasadnienia, gdyż są to czynności rutynowe, a nawyki zakorzenione są we wspólnej wizji świata (Taranowicz, 2022, 8).

Schütz nie koncentruje się zaś na wyjaśnieniu tegoż pojęcia, lecz wskazuje na jego intersubiektywny charakter. Codziennosc można opisać jako świat społeczny, w którym to jednostka funkcjonuje. Świat codzienny jest kwintesencją świata społecznego (Taranowicz, 2022, 8).

Badacze w artykule *Codziennosc niecodzienna / niecodziennosc codzienna — spojrzenie na zapachy socjologii życia codziennego* wskazali, że do ucodziennienia niecodziennosci dochodzi¹, gdy powstaje koniecznosc zrozumienia tego, co nowe, obce i nierzadko przerażające. Jednostka, która znajduje się w niezwykle trudnych i nieznanym dotąd warunkach, może starać się zaakceptować i zaadaptować do nowych warunków życia. Dochodzi wówczas do „złagodzenia” trudnych wydarzeń z niecodziennosci (Rogowski, Skrobaki, Mroczkowska, 2009).

W badaniu codzienności niezwykle pomocna jest fenomenologia. Myśl konceptu fenomenologii świetnie oddaje zdanie Schutza: „Aby zmierzyć się z porządkami i nieporządkami tego świata należy ustalić wspólną płaszczyznę badań: zrozumienie rzeczywistości społecznej na podstawie przeżywania własnego ja wchodzącego w interakcje z innymi” (Grathoff, 1990, 150). Dzięki podążaniu za ową ideą badacz jest w stanie lepiej zrozumieć perspektywę respondenta, dostrzec fakty społeczne i rzeczywistość z interesującego nas stanowiska.

METODOLOGIA BADAŃ I JEDNOSTKA ANALIZY

Do zrealizowania tychże badań wykorzystano jednostkę analizy w postaci pamiętników wywołanych. Oznacza to podstawowe i klasyczne studium pamiętnikarskie, a zatem metodę dokumentów osobistych. Materiał badawczy został pozyskany w sposób wywołany, sposób otrzymania danych można określić jako niestandardyzowane; oparty na wzajemnym komunikowaniu się z respondentami (Lutyński, 1990, 84)—poprosiliśmy grupę studentów z Uniwersytetu Lwowskiego o napisanie pamiętników. W niniejszych badaniach uwagę swą skoncentrowaliśmy na biografii tematycznej, która zakresem swym obejmuje czas od początku wojny — 24 lutego 2022 r. — do chwili rekonstrukcji wspomnień.

Do podstawowego i klasycznego studium pamiętnikarskiego, a zatem metody dokumentów osobistych, można zaliczyć monumentalną pracę Thomasa i Znanieckiego *Chłop polski w Europie*

¹ *Traktując niecodziennosc jako ograniczenie obszaru znaczeń

i Ameryce (Thomas i Znaniecki 1979). Badacze reprezentowali wówczas szkołę chicagowską i stali się prekursorami metody biograficznej w XX wieku. Metodą tą zajmowali się między innymi tacy badacze, jak: Daniel Bertaux, Anselm, Strauss, Fritz Schütze, Ingeborg, Helling czy Norman Denzin, Józef Chałasiński i Jan Szczepański. Dzięki tej technice można dokonać analizy życia jednostki, ale co ważniejsze w tym przypadku, może być również środkiem do rozwiązywania danego problemu oraz stawiania pytań badawczych (Włodarek, Ziolkowski, 1990, 5). Pamiętnik jest źródłem dostępu do subiektywnych przeżyć jednostki, które nakreślają kontekst społeczno-kulturowy oraz historyczny. „Życiorysy, które badamy, noszą na sobie znamię momentu historycznego” (Denzin, 1990, 55).

Dzięki otrzymanemu grantowi z programu NAWA w ramach „SOR-WAR project. Odporność ładu społecznego podczas wojny w Ukrainie. Doświadczenia ukraińskie i polskie” zebrano materiał badawczy w postaci 15 pamiętników studentów socjologii Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki we Lwowie (12 kobiet i 3 mężczyzn w wieku 18 — 22 lat). Wspomnienia obejmują okres od początku wojny do maja 2022 r., a zatem kluczowe trzy miesiące od ataku na Ukrainę. Źródłem analizy są dane bezpośrednie, a zatem pamiętniki studentów polskich oraz ukraińskich. Są to teksty niewielkich rozmiarów — ich objętość wynosi od 525 do 2770 słów. Objętość materiałów waha się od 525 do 2770 słów, a zatem można nazwać je krótkimi i prostymi rekonstrukcjami rzeczywistości. Wspomnienia zostały zanonimizowane i zakodowane. Respondenci zgodzili się, by ich pamiętniki zostały wykorzystane do badań i złożone do repozytorium.

W badaniach uwaga została skupiona wokół subiektywnych doświadczeń życiowych. Wykorzystano metodę analizy treści Schützego, w której to istotne są językowe wartości wypowiedzi, metodę sekwencyjnej analizy treści. Choć metoda Fritza Schützego dotyczy wywiadu autobiograficzno-narracyjnego — można zaadaptować ją również do analizy pamiętników (przy pominięciu, co oczywiste, przeprowadzenia wywiadu). W odniesieniu do tej techniki powstała analiza Gabriele Rosenthal, która opiera się na podziale historii życia i opowieści o życiu (Kaźmierska, 2013, 7). Za Rosenthal badaną treść winniśmy traktować jako całość i dokonać analizy sekwencyjnej — zdanie po zdaniu. Dzięki temu badacz może wykreować kategorie i słowa klucze pod kątem zainteresowania tematem. Technika analizy była zatem metoda Schützego (rozwijana przez Rosenthal) oraz ujęcie fenomenologiczne.

W metodzie analizy treści Schützego istotne są językowe wartości wypowiedzi. Język stanowi wskaźnik świadomości społecznej jednostki, a zatem jest to sposób interpretacji rzeczywistości (Helling, 1990, 30). Kategorie zostały wydobyte po zebraniu danych, gdyż badania od początku były zorientowane na badania jakościowe. Narracje respondentów najtrafniej ilustrują doświadczone przez nich sekwencje zdarzeń wywołane początkiem wojny i zaburzeniem ładu społeczne-

go. Poziomem analizy biograficznej jest historia przypadku, a zatem konkretny proces akceptacji i adaptacji do nowej rzeczywistości społecznej, która to została zaburzona konfliktem zbrojnym w Ukrainie. Relacje (w tej analizie autonarracje), ogniskują się zatem wyłącznie na tym fragmencie życia jednostki (Denzin, 1990, 67-68).

Sama autonarracja pozwala zaś na zbadanie fenomenu codzienności bez konieczności przełamania w wywiadzie językowej bariery polsko-ukraińskiej. Istotna jest także autorefleksja respondenta, który sam może wybrać czas oraz miejsce, by dokonać rekonstrukcji wspomnień oraz pogрузić się w zadumie na temat wpływu wojny na jego biografię. Podejście to pozwoliło na uzupełnienie perspektywy doświadczenia wojny przez ludzi młodych, studentów.

Pod wpływem nowych warunków społeczno-historycznych, istotne stało się zbadanie tworzenia się nowej codzienności. Stary układ został zburzony, a w konsekwencji nastąpiły zmiany w układzie strukturalnym, w uporządkowanej codzienności (Helling, 1990, 30). Choć materiał określiłam wcześniej jako „wyjątkowy”, to można wymienić także jego wiele słabości, ograniczeń. Sama wielkość próby jest dość mała i niereprezentatywna. Jest to zaledwie 15 pamiętników studentów, którzy są także specyficzną grupą, gdyż studiują nauki socjologiczne. Grupa jest sfeminizowana, a same pamiętniki nie są zbyt obszerne — rzeczywistość ujmują wrywkowo i są raczej w formie refleksji, niektóre w formie eseju. Ograniczeniem i zarazem zaletą jest czas, w którym powstały — pierwszy okres wojny, lecz obejmują okres zaledwie trzech miesięcy. Barięą jest także język — materiały ukraińskie zostały przetłumaczone na język polski. Czytanie materiałów po przetłumaczeniu, a nie w oryginale mogło wpłynąć na zrozumienie (pewne frazy mogły ulec zmianie).

(NIE) CODZIENNOŚĆ PO ATAKU ROSJI WE LWOWIE

W pamiętnikach studentów lwowskich można wyodrębnić trzy płaszczyzny narracji dotyczące codzienności. Pierwszą płaszczyzną jest codzienność przed 24 lutym 2022 roku. Okres spokoju i zwyczajności został zaburzony dużo wcześniej niż wskazywałaby lutowa data wybuchu wojny. Strach i nadzieja towarzyszyły respondentom na kilka miesięcy przed pamiętną datą.

Warto zacząć od tego, że najwyraźniej 3-4 miesiące przed rozpoczęciem wojny na pełną skalę, moja matka dzień po dniu powtarzała, że zacznie się wojna. Kupowała dwa razy więcej jedzenia niż zazwyczaj, poleciła mi zrobić zapas wody, który był regularnie wymieniany... Powiedziałam także wszystkim sąsiadom i krewnym, że będzie wojna (MEM_UA_5).

Oprócz matki, o zbliżającym się początku wojny, opowiadał mi mój narzeczony. Zaczęło się prawie rok przed początkiem. Nie było dnia, w którym nie rozmawialiśmy o wojnie, często doprowadzał mnie do szału, bo

siał panikę i musiałam go uspokajać, tłumaczyć, że nic się nie stanie, nawet jeśli sama w to nie wierzyłam (MEM_UA_5).

W okresie przed 24 lutego do respondentów docierało wiele informacji, że wojna wkrótce się rozpocznie. Niektórzy Ukraińcy organizowali zapasy na ten trudny czas, interesowali się co zrobić, gdy wybuchnie wojna, oglądali tutoriale, lecz mimo to nie wierzono do końca, że ten dzień nadejdzie. Odkładano go w myślach, odsuwano od siebie jakoby miało to zapewnić bezpieczeństwo. Ludźmi kierowała nadzieja, że wojna jednak nie nadejdzie.

W przeddzień wojny, 23 lutego, obejrzałem film dokumentalny „Zima w ogniu” o wydarzeniach na Majdanie i rewolucji godności. Zostaliśmy zaproszeni przez mężczyznę, który był na placu od początku do końca, jedyny ze Lwowa, a po 2015 roku wstąpił w szeregi Sił Zbrojnych. Powiedział, co zrobić, gdy wybuchnie wojna, np. jak spakować torbę podczas alarmu, a czego nie robić — stać przy oknach i ścianach wychodzić na ulicę. Nie wiedzieliśmy wtedy, że wojna rozpocznie się tak szybko (MEM_UA_13).

Mimo całej inteligencji świata mówiącej o koncentracji rosyjskich wojsk i sprzętu na granicach Ukrainy, pomimo masowej ewakuacji dyplomatów z Kijowa i innych prekursorów wojny, wielu zwykłych obywateli, w tym ja, miałam nadzieję, że inwazja nie nastąpi. Jednak niestety... (MEM_UA_14)

Chociaż miesiąc wcześniej wszystkie możliwe media ukraińskie i zagraniczne mówiły o możliwej ofensywie na pełną skalę przez Rosję², prawie nikt nie wierzył, że może to nastąpić w XXI wieku. Łącznie ze mną (MEM_UA_11).

Teraz trudno mi zrozumieć, jak żyliśmy do 24.02.2022 bez obawy, że pewnego dnia zostaniemy zaatakowani przez hordę orków (MEM_UA_9).

W 8 pamiętnikach narracja rozpoczynała się jeszcze przed wybuchem wojny, choć prosiliśmy studentów, by spisali swe wspomnienia od 24 lutego 2022 r. Najczęściej pojawiała się fraza „nie wierzyła/łem” w rozpoczęcie wojny — „Szczерze mówiąc, nie sądziłam, że będę wiedzieć, czym jest wojna nie z kart podręczników historii” (MEM_UA_3). Jednakże mówiono o niej — temat ten przetaczał się w rodzinnych dysputach, rozmowach z przyjaciółmi, a także w mediach, dyskursie publicznym.

Inwazja nastąpiła, a z nią pojawił się szok wojny. Jest to druga płaszczyzna wyróżniona w pamiętnikach. Respondenci byli sparaliżowani informacją o rozpoczęciu wojny, o której tyle

² Nazwa państwa celowo została napisana w tenże sposób.

wcześniej mówiono. Możliwe, że z racji swojego wieku, o ataku dowiadywali się najczęściej z Internetu lub od najbliższych.

Budzę się z hałasu sąsiadów, wpadam w złość. Często nie śpią do rana i nie było to dla mnie dziwne. Ale po wysłuchaniu poczułam, że coś jest nie tak. Wszedłem na czat Telegram naszej firmy sąsiadów i bliskich przyjaciół i przeczytałam wiadomość od byłego współlokatora z Odessy o bombardowaniu miasta. Była 7 rano (MEM_UA_1).

I ja nie wierzyłam lub nie chciałam wierzyć. Nie mogłam zrozumieć, dlaczego miałabym jechać zabijać ludzi w obcym kraju, skoro byłam pełna problemów, jaki był powód? (MEM_UA_2).

O 6 rano moja młodsza siostra obudziła mnie i mamę, bo wydawało jej się, że coś leci na niebie i coś gdzieś puka (MEM_UA_6).

Respondentów budziły także telefony od bliskich, które pozostawiały ich odrętwieniu i niedowierzaniu. Zaczęła się organizacja i przygotowywanie na to, co może nadejść. Ładowano powerbanki, telefony, laptopy, przygotowywano schrony oraz walizki lub torby awaryjne (na wypadek alarmu). Rozpoczęło się także wykupowanie produktów w sklepach, robienie zapasów żywności i wody.

24 lutego o 6 rano obudził mnie telefon od brata i słowa „Jednostka wojskowa jest ostrzeliwana. Wszystko się pali... Płoną magazyny... Nad głową lecą pociski... Opuściliśmy wioskę — zadzwonię później, bo zły zasięg” (MEM_UA_3).

Ubieram się bardzo ciepło. Ładuję wszystkie powerbanki, telefon nie zostanie odłączony od zasilania przez najbliższe 2-3 dni. Monitoruj wiadomości za pomocą laptopa. Mama często do mnie dzwoni i doradza w sprawie zakupów (MEM_UA_4).

To, co studenci pamiętają z pierwszych dni, to ogromny strach, dezorientacja, panika i niewiedza — co będzie dalej. Szok wojny sprawił, że sytuacja ta wydawała się odrealniona. Rozpoczęły się problemy zdrowotne respondentów i strach o najbliższych. Pierwsze tygodnie były niezwykle uciążliwe, gdyż gwałtownie zaburzono ład społeczny. Choć studenci lwowscy nie brali bezpośredniego udziału w wojnie, nie znaleźli się na linii frontu, to odczuwali skutki wojny. Rezultatem napaści były częste zejścia do schronów, alarmy, bezsenność wywołana strachem i niepewnością, zaburzenie rytmu dnia, przerwanie pracy i zajęć na uczelni, a następnie przeniesienie się do życia w Internecie (do którego dostęp także dyktowany jest dostarczeniem lub brakiem energii elektrycznej).

Pierwsza noc była chyba najgorsza. Przez niesamowity stres zaczęła się bezsenność, cały czas oglądała wiadomości, nie wiedziała co robić, była panika (MEM_UA_5).

Przez pierwszy tydzień prawie nie spałam... Trudno było mi się skoncentrować, nawet na zajęciach domowych. W pierwszych alarmach powietrznych miałam panikę i wielki strach. A także świadomość, że we Lwowie nie dzieje się nic krytycznego... a ja nie wiem, co to są wybuchy i nocowanie w zimnej piwnicy. A to było jeszcze bardziej przerażające... Często nie miałam kontaktu z moimi bliskimi, bo albo jednostka wojskowa zaczynała telefonię komórkową, albo jej po prostu nie było (MEM_UA_3).

Reagujemy na każdy alarm. Ciocia zaczyna płakać podczas syren, ale kuzynka jest zawsze spokojna. Zabawnie i jednocześnie przerażająco jest widzieć zaniepokojoną sześciolatkę, która założyła kurtkę, zabrała koc i tablet, i wyszła na korytarz, gdzie jest dla niej miejsce (MEM_UA_4).

Studenci śledzili z zapalem informacje. Rozpoczęła się wojna informacyjna, której celem było rozpowszechnianie prawdziwych informacji na temat ataku Rosji na Ukrainę. W ten sposób respondenci czuli, że niejako aktywnie uczestniczą w tej wojnie.

W tym okresie dosłownie śledziłam każdą wiadomość... Stopniowo strach został zastąpiony nienawiścią i gniewem wobec Rosji i jej ludności (swoją drogą, nadal jest obecna). Żeby choć jakoś dać upust emocjom nie na ludziach, którzy mnie otaczają — rozpocznę swoją wojnę informacyjną. Swoją drogą bardzo uspokajam, gdy odpowiadasz na komentarze zwolenników „Ruskawa mira”... (MEM_UA_3).

Pierwszego dnia subskrybowałam 10 kanałów informacyjnych, przed wojną nie prenumerowałam żadnego. Podejrzewam, że nie tylko ja (MEM_UA_13).

Wśród respondentów pogłębiała się depresja, stany lękowe i nienawiść. W każdym pamiętniku można odnaleźć fragmenty świadczące o negatywnym wpływie na psychikę, a także refleksje na temat PTSD. Depresja i strach są głównym problemem, który można zaobserwować za bazie zebranego materiału badawczego. Pojawiła się również nienawiść... Do Putina i Rosji, do tych, którzy ich zaatakowali i próbują odebrać państwo. Pojawiają się wspomnienia dotyczące kłótni na forach internetowych z Rosjanami i ich zwolennikami.

Moja depresja się pogorszyła, nie mogę znaleźć ani krzty motywacji, by dalej robić to, co robię, i po prostu się zmuszam. [...] Niczego nie chcę, ciągle mam w tle rozpacz i zmęczenie. Nie wiem, jak skończyć studia i czy warto dalej iść w kierunku, w którym podążam przez ostatnie dwa lata. Chcę zostawić wszystko i uciec do lasu, zostać sam i zapomnieć o istnieniu ludzkiej cywilizacji (MEM_UA_1).

Gdybym mogła, zabiłabym Putina, zastrzeliła go (MEM_UA_13).

Ważnym aspektem, który pojawił się podczas wojny w życiu Ukraińców jest solidarność i poczucie miłości do swojej ojczyzny. Inwazja spowodowała poczucie wspólnoty w narodzie ukraińskim, wiarę w niego, a także patriotyzm — „Odważa jest częścią genokodu każdego Ukraińca” (MEM_UA_6). Studenci zaangażowali się w wolontariat i ze wszystkich sił starali się pomóc swoim rodakom. Wynikało to także z ich wewnętrznej potrzeby oraz wyrzutów sumienia, że znajdują się w strefie bezpiecznej, a na froncie giną za nich żołnierze. Angażowanie się pomagało im także w zapomnieniu o trudnej sytuacji.

Jednego wieczoru zauważyłem na czacie w akademiku wiadomość w stylu. „Potrzebujemy wolontariuszy w Festrepubliki do robienia kanapek” (MEM_UA_13).

Poczułam jedność, wszyscy stali się jedną całością. Zaangażowali się wolontariusze, wyplatając sieci w szkole i pomagając uchodźcom (MEM_UA_2).

Ale z biegiem czasu rzeczy się do tego przyzwyczajają. Trochę oczywiście... Na początku postanowiłam pójść do bliższego sklepu. Później — iść do ośrodka, systematycznie szukać jakiegoś schronienia... Później — do ośrodków wolontariatu (MEM_UA_5).

Po szoku wywołanym wojną pojawił się trzeci wątek narracji, a zatem stopniowe przyzwyczajanie się do nowej (nie)codziennosci. Studenci wrócili do pracy, do codziennych zajęć, uprawiania sportu, spotkań towarzyskich, studiowania i nowego „normalnego” życia. Rozpoczęła się faza zakorzenienia w nowym ładzie społecznym.

Nadal pracuję, uprawiam sport, wychodzę na wieczorne spacerki, rano rozmawiam z sąsiadami z uśmiechem, ale to wszystko wydaje się być czymś obrzydliwym i nierealnym. [...] Teraz jest 26 maja i nadal odwiedzam mojego partnera. Pracuję zdalnie, wykonuję zadania uniwersyteckie. Nie wiem, jak trudno będzie sobie poradzić z długą rozłąką i martwić się o niego, ale wiem, że dam sobie radę (MEM_UA_1).

Od trzech miesięcy nie mieszkam w akademiku, a ukrywanie się w piwnicy stało się coraz bliższe (MEM_UA_7).

Respondenci nauczyli się żyć wraz z wojną, z jej rytmem, w nowym, chaotycznym rozkładzie dnia. Alarmy przestały wywoływać tak silne emocje, jak na początku. Zejścia do schronów stały się nową rutyną. Nie powodowały już lez, lecz zmęczenie. Zaczęto organizować sobie nawet życie w czasie, gdy przebywano w piwnicy.

Po 2-3 tygodniach nauczyłam się żyć z wojną. Tata i siostra poszli do pracy, a ja na zajęcia online, chociaż nie było czasu na naukę. Jak był nalot to wszyscy schodzili do piwnicy, a ja zostawiałam całą pracę i czekałam na nalot, ale później mogłam też tam pisać pracę domową, czytać, grać w gry, żeby nie tracić czasu. W piwnicy wszyscy siedzieli przy telefonie, ktoś oglądał wiadomości, ktoś rozmawiał ze znajomymi, mieliśmy szczęście złapać Internet. Kiedy w nocy był alarm, wstałam pierwsza, potem poszłam obudzić ojca i siostrę, wzięłam koc, torbę i zeszałam na dół (MEM_UA_2).

Ogólnie wszelkie odczucia znikły. Kiedy dzieje się coś dobrego, myślisz, że tylko zwycięstwo Ukrainy przyniesie Ci prawdziwą radość. Jeśli dzieje się coś złego, zdajesz sobie sprawę, że nadal wszystko jest z tobą bardzo dobrze, ponieważ jesteś bezpieczny. Wygląda na to, że jestem teraz w jakiejś anabiozie, czekając na sprzyjające warunki do egzystencji (MEM_UA_4).

Studenci zaczęli czekać na lepszy czas. Z nadzieją wyczekiwali, że to wszystko niedługo się już skończy i na nowo mogli układać w swych myślach plany na przyszłość.

Moje plany zaczynają się od zdania „Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to...”, teraz znów nauczyłam się marzyć, ale myśl, że tu spokojnie żyję, chodzę, uczę się, a ktoś siedzi teraz pod ostrzałem w wilgotnej piwnicy bez wody i jedzenia nie daje mi spokoju. Uczę się chwytac chwilę i kochać innych ludzi, bo kto wie, czy jutro będę miała na to czas (MEM_UA_2).

Z biegiem czasu wydaje się, że wszystko wróciło do normalnego życia, ale to bolesne, że możemy tu dalej żyć, chodzić do pracy, uczyć się, a tam ludzie w piwnicach umierają z głodu i zimna, dzieci rodzą się w schronach bombowych, a komuś nie jest przeznaczone, aby pojawić się na tym świecie... (MEM_UA_5).

Wszystkie pamiętniki studentów z Ukrainy kończyły się wiarą w wygraną Ukrainy, a także patriotycznymi hasłami. Studenci przywykli do nowej rzeczywistości i przepelniła ich nadzieja w lepsze jutro. Wrócili do codzienności, zmienionej, ukształtowanej przez wojnę z bliznami pamięci, ze zmęczeniem psychicznym i przeświadczeniem, że — „jeśli wszystko pójdzie dobrze, to...”

WYNIKI ANALIZY PAMIĘTNIKÓW LWOWSKICH STUDENTÓW— KONKLUZJE

Życie codzienne od 24 lutego 2022 roku we Lwowie, ale i całej Ukrainie, stało się niecodzienne. Te wydarzenia wywołały u respondentów szok wojny. Każdego dnia respondenci musieli skrywać się w schronach. W tle codziennych obowiązków, takich jak praca czy studia — rozbrzmiewały wybuchy i alarmy. Pojawił się nieustający stres i strach o przyszłość swoją i bliskich. Rozpoczęcie wcześniej zapowiadanej wojny okazało się pewną formą odrealnienia, respondenci

nie mogli uwierzyć, że to naprawdę się wydarzyło. Choć mówili o wojnie wcześniej — nigdy nie wydawał się realna.

Częścią nowej codzienności stała się także pomoc dla tych, którzy walczą na froncie. Ludzie uciekający przed wojną, przyjmowanie pod swoje dachy dalszej rodziny oraz obcych, ciągle poczucie zagrożenia, wrogości, nienawiści i bólu psychicznego — to tylko niektóre aspekty nowej rzeczywistości dla mieszkańców Ukrainy.

Z upływem dni pojawiała się zakorzenianie w zastanej rzeczywistości. To, co zadziwiała i przerażało na początku wojny — stało się rutyną, do której studenci lwowscy po prostu przywykli. Niecodzienność stała się codziennością.

Wcześniej wspomniany Jan Busse wskazał, że mimo konfliktu zbrojonego codzienność w Palestynie nie została zakłócona, a ludzie, którzy tam żyją musieli się po prostu do niej dostosować. Nie uważam, by codzienność studentów lwowskich nie została zaburzona, rozchwiana. Pierwsze dni wojny wskazały na niebotyczną zmianę w ładzie społecznym Ukraińców będących na peryferiach frontu. Można jednak zauważyć zaistniałą rezyliencję, dostosowanie się do nowych warunków. Zachodzi, wspomniane wcześniej, „ucodziennienie”, które ma na celu odnalezienie się w nowej, trudnej i sprawiającej ból rzeczywistości. Doszło do „złagodzenia” wpływu dźwięków alarmów. Ucieczki do schronów i uczucie zagrożenia, przerażenia wydarzeniami na froncie stały się częścią nowego życia. Koniecznością stała się próba zrozumienia tej nowej rzeczywistości społecznej.

Interesującym jest fakt, iż studenci ukraińscy, którzy zdawali sobie sprawę, że wojna nadejdzie, przez cały czas odczuwali to jako zjawisko nierealne, które nie może zaistnieć, wydarzyć się. Marian Turski w artykule *Dlaczego powstanie wybuchło tak późno* wskazał, że Żydzi uwięzieni w warszawskim getcie, od pierwszych dni okupacji niemieckiej, zdawali sobie sprawę, że wydano na nich wyrok śmierci. Jednakże nie organizowali się od początku, nie przygotowywali powstania. Dlaczego? Jak wskazuje badacz i świadek historii— ludzie mieli wrażenie, że wyrok ten ma się odbyć w odwleczonym czasie, więc starali się po prostu przetrwać i upatrywali końca wojny (Turski, 2023). Również dla Ukraińców „wyrok” ten wydawał się być odłożony w czasie, odwleczony, przesuwający się w czasie w nieskończoność. Nadszedł jednak 24 lutego 2022 roku...

Bibliografia:

Busse, Jan; 2022, Everyday life in the face of conflict: Sumud as a spatial quotidian practice in Palestine; w: *Journal of International Relations and Development* 25 (3), s. 583-607

- Berger, Peter, L., Luckmann, Thomas; 1983, *Spoleczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*, tłum. Józef Niżnik, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Chutkyi, Andrii, and Taras Shevchenko National University of Kyiv; 2023, *Everyday life of the students and teaching corporation of Kyiv universities during the First World War. Scientific Papers of the Kamianets Podilskyi National Ivan Ohienko University. History*, nr 38, <https://doi.org/10.32626/2309-2254.2022-38.137-155>
- Czocher, Anna; 2020, *Życie codzienne pod okupacją niemiecką*; w: S. Kalbarczyk, M. Przegiętka (red.), *Po jednej i drugiej stronie linii Ribbentrop-Mołotow. Okupacja niemiecka i sowiecka ziem polskich w latach 1939–1941 w porównaniu*, t. I, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, s. 235-268
- Denzin, K., Norman; (1990), *Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii: znaczenie a metoda w analizie biograficznej*; w: Jan Włodarek, Marek Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa-Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 55-69
- Elias Norbert; 1978, *Zum Begriff des Alltags*; w: Kurt Hammerich, Michael Klein (red.), *Materialien zur Soziologie des Alltags. Opladen: VS Verlag für Sozialwissenschaften*, s. 22-29
- Grathoff, Richard; 1990, *Niektóre metody fenomenologiczne we wczesnej socjologii Floriana Znanieckiego*; w: Jan Włodarek, Marek Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa-Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 149-158
- Healy, Maureen; 2004, *Vienna and the Fall of the Habsburg Empire: Total War and Everyday Life in War I*, *Studies in the Social and Cultural History of Modern Warfare, Series Number 17*, Oregon State University
- Hellning, Ingeborg; 1990, *Metoda badań biograficznych*; w: Jan Włodarek, Marek Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa-Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 13-38
- Kaźmierska, Kaja; 2013, *Badania biograficzne w naukach społecznych*; w: *Przegląd Socjologii Jakościowej* 9/4, s. 6-10
- Koloma Beck, Teresa; 2013, *The Normality of Civil War: Armed Groups and Everyday Life in Angola*, Frankfurt — New York: Campus Verlag
- Krzykowski, Piotr; 2022, *Konsekwencje wojny na Ukrainie w wymiarze żywnościowym, ekonomicznym i energetycznym*; w: Jakub Adamkiewicz, Marcin Baranowski (red.), *Wielowymiarowość bezpieczeństwa we współczesnym świecie*, *Roczniki Nauk Społecznych*, Tom 50, nr 4, s. 93-113
- Lutyński, Jan; 1990, *Metoda biograficzna i sposoby otrzymania materiałów w badaniach socjologicznych*; w: Jan Włodarek, Marek Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa-Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 83-90
- Maček, Ivana; 2000, *War Within: Everyday Life in Sarajevo under Siege*, Uppsala: Uppsala University
- Milewska Marta; 2021, *Życie codzienne w Warszawie w początkowej fazie I wojny światowej*; w: Tadeusz Grabarczyk, Magdalena Pogońska-Pol (red.), *Oblicza Wojny. Tom 4. Miasto i wojna*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 155-174
- Rogowski, Łukasz, Skrobacki, Radosław, Mroczkowska, Dorota; 2009, *Codziennosc niecodzienna / niecodziennosc codzienna — spojrzenie na zapachy socjologii życia codziennego*; w: Seweryn Rudnicki, Justyna Stypińska, Katarzyna Wojnicka (red.), *Spoleczeństwo i codzienność. W stronę nowej socjologii?*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 93-105
- Stępniewski, Tomasz; 2014, *Cele rosyjskiej inwazji i okupacji na Ukrainie oraz reakcja Zachodu i Europy Środkowej*; w: *Rosja Putina — Ukraina — Europa: geopolityka, bezpieczeństwo, gospodarka*, *Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej*, R. 12, z. 5, s. 13-24

- Taranowicz, Iwona; 2022, Uncommon Daily Life/Daily Uncommonness. Everyday Life under Conditions of Risk and Uncertainty; w: Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica, 82, s. 5-13
- Turski, Marian; 2023, Dlaczego powstanie wybuchło tak późno?; w: Jerzy Baczyński (red.), Pomocnik Historyczny: Opór i Zagłada. 1943. Powstanie w getcie warszawskim, nr 2/2023, s. 9-13
- Włodarek, Jan, Ziolkowski Marek (red.); 1990, Metoda biograficzna w socjologii, Warszawa-Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN